

Natalia Szroeder, Wszystkiego na raz (ft. Liber)

Długo nas nie było
To już nie ten sam
Widok na odbicie
Już nie tacy jak tam

(Zmieniamy się)
Zmieniamy się
(I ja i ty)
I ty i ja
(Szukamy wciąż)
Szukamy tego co najlepsze
(Zbliżamy się)
Zbliżamy się
(Do szczęścia bram)
Do szczęścia bram
(Nie wiemy jak)
Nie wiedząc jak otworzyć je

Nie uda nam się mieć
Wszystkiego na raz
Coś kończy się, żeby coś mogło trwać
Ta brakująca część ukryta tu gdzieś
Do pełni szczęścia brak nam jej

W końcu to dostaniesz
I dopiero dziś
Gdy już nikt nie patrzy
Nie ma dzielić się z kim

(Nie uda się)
Nie uda się
(Wszystkiego zgrać)
Wszystkiego zgrać
Dla siebie, całe szczęście ukraść chcesz
(Zostawmy to)
Jak pusty wers
(Jak sekret)
Jak sekret niekończący się

Nie uda nam się mieć
Wszystkiego na
Coś kończy się, żeby coś mogło trwać
Ta brakująca część ukryta tu gdzieś
Do pełni szczęścia brak nam jej

LIBER:

Uśmiecha się, czy śmieje się z nas?
Przewrotny los
Wszystkiego na raz
Nie uda się podstawić pod wzór
Umiera król i rodzi się król
Kochajmy to- to wszystko co nasze
Zostawmy to co ginie jak zasięg
To czego brak niech będzie jak sekret
Chcę czytać to z oczu Twych codziennie

Nie uda nam się mieć
Wszystkiego na raz
Coś kończy się, żeby coś mogło trwać
Ta brakująca część ukryta tu gdzieś
Do pełni szczęścia brak nam jej

Gdzieś w umysłach naszych wciąż

Idealy śpią
Zostaw je i dalej chodź

Nie uda nam się mieć
Wszystkiego na raz
Coś kończy się, żeby coś mogło trwać
Ta brakująca część ukryta tu gdzieś
Do pełni szczęścia brak nam jej .